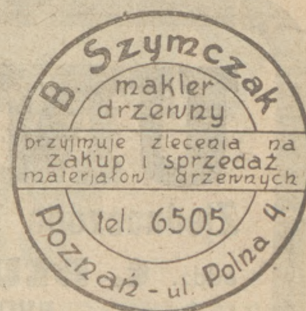
Nr. 145. Piątek, 28. grudnia 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY



ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok X. Rynek Budowlany: Rok I.

Submisja na drewno użytkowe

Nadleśnictwa Państwowego Gołąbki

poczta Gościeszyn powiat Żnin

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu następujące drewno użytkowe z roku gosp. 1927—28.

Los nr. 1. Leśnictwo Oćwieka oddz. 184 — 813 sztuk sosny o masie 1458.49 m3 i to I kl. 688.57, II kl 658.36 III kl. 111.56 m3 w tem drewna chorego mamy 53.52 m3

Drewna z roku gosp. 1928/29.

Los nr. 2. Leśnictwo Sarnówko oddz. 49 — 823 sztuk sosny o masie 1030.43 m3 i to I kl. 71 82 II kl. 573 12 III kl. 380.84 IV kl. 4.65 m3 w tem drewna chorego mamy 473.08 m3.

Los nr. 3. Leśnictwo Gołaźnia oddz. 36 — 738 sztuk sosny o masie 774.17 m3 i to I kl 93.69 II kl. 338.15 III kl. 328.50 IV kl. 12.83 m3 w tem drewna chorego mamy 260.78 m3.

Los nr. 4. Leśnictwo Mięcieszyn oddz. 65 — 571 sztuk sosny o masie 843 95 m3 i to I kl. 184.07 II kl. 476.19 III kl. 181.47 IV kl. 2.22 m3w tem drewna chorego mamy 501.68 m3.

Los nr. 5. Leśnictwo Jeziora oddz. 105 — 120 sztuk sosny o masie 220.43 m3 i to I kl. 103.64 II kl. 97.44 III kl. 18.95 IV kl. 0.39 m3 w tem drewna chorego mamy 19.44 m3.

Los nr. 6. Leśnictwo Jeziora oddz. 112 — 425 sztuk sosny o masie 554.50 m3 i to I kl. 93.84 II kl. 326.38 III kl. 133.19 IV kl. 1.09 m3 w tem drewna chorego mamy 91.88 m3.

Los nr. 7. Leśnictwo Głęboczek oddz. 141 — 580 sztuk sosny o masie 502.56 m3 i to I kl. 14.78 II kl. 221.55 III kl. 263 34 IV kl. 2.89 m3 w tem drewna chorego mamy 34.59 m3.

Los nr. 8. Leśnictwo Brody oddz. 74 — 336 sztuk sosny o masie 447.03 m3 i to I kl. 88.32 II kl. 290.82 III kl. 66 30 IV kl. 1.59 m3 w tem drewna chorego mamy 113.50 m3.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do Nadleśnictwa, do dnia **14. stycznia 1929 roku** godz 11-tej, poczem o 11¹⁵ nastąpi otwarcie ofert.

Oferenci winni złożyć przed otwarciem ofert wadjum w gotówce w wysokości 5% oferowanej ceny kupna. Cenę należy podać przeciętnie za 1 m3 w poszczególnych losach. również oświadczenie, że oferentowi znane są warunki sprzedaży obowiązujące w lasach państwowych, którym podaje się bez zastrzeżeń.

Warunki przejrzeć można w kancelarji Nadleśnictwa w godzinach urzędowych. Zastrzega się ewentualne drobne różnice w masie. Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

1596 **Państwowy Nadleśniczy.**

Nr. 145. Piątek, 28. grudnia 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU
OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok X. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok I.

PRZEDPŁATA na styczeń 1929 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złote. Na pocztach 6,45 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 7,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 2· gr. od miejsca milimetr (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłosz. stosowny jest rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

W przededniu podpisania umowy drzewnej.

Najbliższe dni mają przynieść wyjaśnienie sytuacji w sprawie układów o prowizorjum. Stoimy u wrót prawdopodobieństwa podpisania przez oba rządy umowy drzewnej. Prawdopodobieństwo to opiera się na oświadczeniu posła niemieckiego w Warszawie p. Rauschera, że przychylając się do życzenia rządu polskiego, po świętach podejmie rokowania w drodze dyplomatycznej (jak w ub. roku) o podpisanie umowy drzewnej, której tekst został już opracowany.

Droga dyplomatyczna oznacza rozwiązanie sprawy w krótkim terminie.

Należałoby jednak spodziewać się, że ostateczny układ nastąpi dopiero po przyjeździe do Warszawy p. Strohmeyera, specjalisty od spraw drzewnych. Jak donosi prasa krajowa, przyjazd p. S. jest spodziewany w pierwszych dniach stycznia.

Włącznie sprawy porozumienia drzewnego do całokształtu rokowań o traktat handlowy, jak życzył sobie tego dr. Hermes, z punktu widzenia obustronnych interesów przemysłowców i kupców drzewnych, nie przedstawia się niezadawalająco, gdyż rokowania te znowóż weszły na pozytywne tory.

W każdym razie już można przewidzieć, że podpisanie umowy, będzie pierwszym pociągnięciem i pierwszym momentem sukcesu w zagadnieniu gospodarczego zbliżenia Polski i Niemiec w okresie nowego etapu pertraktacji o traktat handlowy.

Wprawdzie kwestja handlu drzewnego obecnie znalazła się na jednej płaszczyźnie ze sprawą wywozu do Niemiec.. nierogacizny i obrotu węglem, wydaje się jednak, że to przesunięcie nie powinno zasadniczo tak czy inaczej wpłynąć na bieg rokowań drzewnych.

Sytuacja, jaka wytworzyła się po 18 grudnia nie może zadziwiać tych, którzy liczyli się z ewentualnem niedojściem do porozumienia do tego czasu. Wypadki rozwinęły się pod specyficznym znakiem wojny celnej, Automatycznie wszedł w życie zakaz przywozu do Niemiec naszej tarcicy; tą samą drogą w tym że dniu zaczęły obowiązywać polskie stawki celne na surowiec w wysokości 1,50 zł od 100 kg. Z tą też chwilą odbiór surowca tartacznego przez Niemcy, niemal zamarł, nie mówiąc już o półwyrobach.

Statystyka wywozu drewna surowego i nawpółobrobionego na rynek niemiecki za grudzień, bezwarunkowo wykaże znaczny spadek, jest on jednak o tyle nie niebezpieczny dla naszego bilansu handlowego, o ile ten ostatni ulega od kilka miesięcy systematycznej poprawie.

Przemysłowcy natomiast zdołali stosunkowo znaczną ilość swej produkcji do grudnia ulokować na rynku niemieckim. Dotychczasowy brak definitywnych rezultatów rokowań, wywołał pewną dezorjentację w kołach naszych tartaczników, co do zakupów surowca w bieżącym sezonie, nie wiedząc jak ukształtują się warunki zbytu materjałów tartych na rynek niemiecki. Z tego względu wynikły trudności w odpowiedniej kalkulacji cen surowca tudzież w przygotowaniu się do produkcji na rynki zagraniczne.

Każda chwila może przynieść jednostce nawet dalekoidące niespodzianki, a tymczasem przez polsko-niemiecką granicę przechodzą tylko ładunki papierówki, kopalniaków oraz słupów telegraficznych i telefonicznych — artykułów nie objętych klauzulą prowizorjum.

Jednocześnie tranzytowy ruch drzewny przez teren Rzeszy, został wskutek zarządzenia władz polskich, wstrzymany, na co się użala fachowa prasa niemiecka, twierdząc, że niemieckie wyjątkowe taryfy tranzytowe do portów niemieckich są już od dawna cierniem w oku Polski (sic!) Bezwarunkowo niemiecka polityka taryfowa w zakresie tranzytu, stawiająca sobie w danym wypadku wyraźny cel, ściągnięcie do swych portów ładunków drewna polskiego, przyznaczonego do wywozu na rynki zamorskie, musi być przedmiotem bacznej uwagi z naszej strony, bowiem w przeciwnym razie ścisła gospodarcza łączność Polski z Gdańskiem, byłaby wystawiona na niebezpieczeństwo znacznego rozluźnienia.

Niemniej wskutek takiego stanu rzeczy doznałby poważnego wstrząsu rozwój Gdyni — przyszłego drugiego punktu wyjścia naszego drewna za morze. Dlatego też poruszona tu polityka Niemiec, musi spotkać się z odpornem stanowiskiem Polski, dla której Gdynia, to rdzennie nasze „oko morskie“ jest alfą i omegą polskiej polityki morskiej i również dlatego żadne cierń

ani skaza na tem „oku“ miejsca mieć nie może. Jest to poprostu wskazaniem rozumu gospodarczego.

I gdy znów przy zielonym stoliku zbiorą się obie delegacje, kiedy przed forum rokowań wytoczy się sprawa taryf, miejmy nadzieję, że nie znajdzie się w Polsce, taki minister, któryby podpisał traktat handlowy z Niemcami, godzący ostrzem bezpośrednio w zagadnienia naszej samodzielnej ekspanji zamorskiej i nie będzie takiego sejmu, któryby ów traktat ratyfikował.

W przededniu podpisania umowy drzewnej, należy sobie uzmysłowić, że ponieważ odbiór drewna przez Niemcy jest i będzie stałem zjawiskiem z uwagi na niesamowystarczalność rynku niemieckiego, przeto nowa umowa drzewna, wchodząca w skład przyszłego traktatu handlowego powinna i musi być wiernym odpowiednikiem postulatów polskiego przemysłu i handlu drzewnego.

Szkodliwe dla nas ustępstwa na rzecz Niemiec, dziś może przedstawiają większe niebezpieczeństwo z obliczeń teorytycznych, mogą już w niedługim czasie wykazać smutne dla życia gospodarczego kraju rezultaty praktyczne.

Liberalny kierunek wywozowy polityki drzewnej Polski stał się podstawowym czynnikiem likwidacji wojny celnej w listopadzie 1927 roku, analogiczną rolę odgrywa on teraz — oby granice zdrowego i racjonalnego liberalizmu nie zostały przekroczone.

Nowe organizacje w zawodzie budowlanym.

W miejsce dawnych cechów i późniejszych stowarzyszeń przemysłowych, opartych na ustawowym przymusie, wprowadza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 o prawie przemysłowem zrzeszenia wolne i to nietylko na zasadzie przepisów tego rozporządzenia (koporacje i cechy oraz ich związki) ale także i stowarzyszenia i związki na zasadzie ogólnych ustaw o stowarzyszeniach.

Do rzędu stowarzyszeń tego ostatniego typu, należy obecnie nasze Stowarzyszenie zawodowe budowniczych, kierowników robót, techników i przemysłowców budowlanych we Lwowie. Stowarzyszenie przemysłowe budowniczych we Lwowie, zmieniło więc swój statut po myśli artykułu 99 i 110 rozporządzenia z 7 czerwca 1927 o prawie przemysłowem.

Statut nowy, uchwalony w dniu 30 kwietnia 1928 uzyskał aprobatę województwa lwowskiego z dniem 14 czerwca 1928, L. 4687/BP/928, zaś 28 czerwca 1928 odbyło się walne zgromadzenie członków celem dokonania wyboru nowych władz stowarzyszenia.

Prezesem obrano p. Hipolita Śliwińskiego, pierwszym zastępcą prezesa p. Piotra Tarnawieckiego, drugim zastępcą prezesa p. inż. Ferdynanda Kaslera. Do zarządu weszli z grona członków zwyczajnych pp. Wojciech Dembiński, Jan Gruca, inż. Maksymiljan Kogut, inż. Leon Lewiński, inż. Tomasz Małecki, inż. Adolf Meissner, Markus Sobel i Karol Turkowski, z grona członków nadzwyczajnych pp. Antoni Barszczewski, Karol Maryniak, Marjan Szpetkowski i Kornel Żelaszkiewicz. Jako zastępcy członków zarządu wybrani są z grona członków zwyczajnych: pp. Józef Jaworski, Tomasz Krzyworączka, Zbigniew Ostrowski, Andrzej Szymański i pp. Henryk Brattel i Ludwik Olszewski z grona członków nadzwyczajnych.

Do komisji rewizyjnej wybrano z grona członków zwyczajnych pp. Henryka Domosławskiego, inż. Djonizego Krzyczkowskiego, Jana Noworytę, Leopolda Reissa i p. Józefa Liseckiego z grona członków nadzwyczajnych.

Do sądu honorowego (polubownego) wybrano z grona członków zwyczajnych pp. inż. Józefa Awina, inż. Ferdynanda Kaslera, Alberta Kornblütha, inż. Djonizego Krzyczkowskiego, Michała Kustanowicza, Karola Meissnera, Hipolita Śliwińskiego, Piotra Tarnawieckiego, inż. Alfreda Zacharjewicza i Henryka Zarembę, zaś pp. Antoniego Barszczewskiego i Kornela Żelaszkiewicza z grona członków nadzwyczajnych.

Po ogłoszeniu wyborów i po przemówieniu pożegnalnem poprzedniego prezesa p. Karola Meissnera objął przewodnictwo nowoobrany prezes p. Śliwiński a podziękowawszy za dowód zaufania koleżeńskiego wygłosił przemówienie programowe następującej treści:

„Dzięki dekretowi Prezydenta Rzeczypospolitej po raz pierwszy powstaje takie zrzeszenie z wolnej naszej woli, w wolnej Polsce, jako ziszczenie naszego długoletniego postulatu, a ma na celu podniesienie kultury naszego zawodu, kultury budownictwa polskiego, dążenie do artyzmu w pracy, aby w ogólnym pochodzie postępu techniki dotrzymać kroku cywilizacji Zachodu!

Mimo długoletnią działalność moją publiczną poczytuję sobie za powinność wypowiedzieć dziś przed Wami, u samego wstępu do nowego okresu wspólnego czynu coś w rodzaju credo które zawierałoby wskazania dla nas wszystkich, a w szczególności dla młodszych kolegów, na zewnątrz zaś dla szerszego społeczeństwa, aby było charakterystyką naszej zbiorowej istoty, naszych zamierzeń.

Przeżywamy obecnie moment ewolucji, zeszliśmy bowiem z ciasnego koła koncesjonowanego cechu budowniczych, sięgającego swoją pełnej chluby tradycją aż po sam wiek szesnasty i w zrozumieniu nowego ducha czasu, który wysuwa człowieka pracy na wyżyny hierarchji społecznej — rozszerzamy swój zespół na wszystkich naszych zawodowych towarzyszy pracy.

W dobie powojennej, której pierwszem zadaniem jest usunąć ślady potwornego zniszczenia, rola budowniczego wysuwa się na czoło wszelkiego powołania zawodowego. Wzmożenie i potanienie produkcji, stosowanie najnowszych metod naukowej organizacji pracy, normalizacji i kontroli produkcji oto hasło i zadanie nasze, to nasz współudział w walce o gosp darcze odrodzenie kraju, jako armji pokoju świata dla utrwalenia niepodległości Państwa.

Wstępujemy w nową dla nas epokę, właściwością jej jest pęd do skupiania się pod względem zawodowym i klasowym. Obecnie bowiem jednostka nawet najdzielniejsza, nie może sama podołać niezliczonym trudnościom i zawikłaniom życia powszedniego w chaosie powojennym. My, technicy budowlani podlegamy podwójnym prawom. Przedewszystkiem niezmiennym prawom i prawdom przyrody, stwarzającym logikę życia, które rządziły nami jeszcze wówczas, kiedy praszczury nasze w roku 1572 zespoliły się w pierwszym cechu. Powtóre zależni jesteśmy od praw zmiennych pisanych, norm i przepisów, jakie nakłada na nas każdocześnie rzeczywistość, jako wola rządu państwowego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zagraniczny handel drzewny Polski w październiku r. b.

IV.

Kraje pochodzenia wzgl. przeznaczenia	Przywóz		Wywóz	
	Drewno nawpółobrobione			
	Bele, belki i krowędziaki (grub. pow. 10 cm.)			
	q	1000 zł	q	1000 zł
9. jodłowe i świerkowe 58/1e, 59/1.				
Ogółem:	53	2	222.478	3.934
Anglja	—	—	31.928	615
Belgja	—	—	8.753	155
Francja	—	—	6.724	105
Holandja	—	—	30.571	506
Niemcy	51	2	108.544	1.922
I—X. 1928 r.	1.115	21	2.437.352	38.247
I—X. 1927 r.	436	9	3.057.933	41.115
10. inne iglaste 58/1e, 59/1.				
Ogółem:	46	1	38.437	668
Anglja	—	—	164	4
Czechosłowacja	13	0,2	28.024	481
Niemcy	33	1	3.290	57
Węgry	—	—	2.417	48
I—X 1928 r.	829	15	173.219	2.805
I—X 1927 r.	1.612	22	28 443	365
12. fryzy dębowe 58/1d.				
Ogółem:	—	—	18.932	446
Anglja	—	—	456	11
Austrja	—	—	3.203	73
Belgja	—	—	311	6
Czechosłowacja	—	—	3.883	88
Niemcy	—	—	4.712	111
Szwecja	—	—	4.710	114
I—X 1928 r.	—	—	174.333	4.049
I—X 1927 r.	—	—	210 078	4.604
13. Słupy telegraf., telefon. itd. nieimpregnowane 58/1c.				
Ogółem:	—	—	75.139	768
Belgja	—	—	25 208	309
Czechosłowacja	—	—	5 103	43
Francja	—	—	4.692	39
Niemcy	—	—	14.708	139
Rumunja	—	—	18.284	154
I—X 1928 r.	48	2	458.727	4.354
I—X 1927 r.	49	0.2	534.585	3.775
14. impregnowane 58/2.				
Ogółem:	—	—	664	8
Rumunja	—	—	664	8
I—X 1928 r.	30	1	14.378	129
I—X 1927 r.	152	3	33.473	215
15. Podkłady kolejowe nieimpregnowane, miękkie 58/1d.				
Ogółem:	116	2	70.824	1.121
Danja	—	—	10.867	189
Niemcy	116	2	56 577	870
I—X 1928 r.	116	2	1.012 560	15.030
I—X 1927 r.	151	2	1.336.929	13.620
16. twarde 58/1d.				
Ogółem:	270	4	11.217	197
Belgja	—	—	5.587	107
Niemcy	270	4	5.630	90
I—X 1928 r.	1.108	16	183.495	3.028
I—X 1927 r.	342	3	525.970	6.035
17. Podkl. kol. impregn., miękie 58/2.				
Ogółem:	—	—	2.889	44
Niemcy	—	—	2 889	44
I—X 1928 r.	—	—	26.581	406
I—X 1927 r.	0,3	0,0	43.663	445
18. twarde 58/2.				
Ogółem:	—	—	169	2
Niemcy	—	—	169	2
I—X 1928 r.	60	1	7.193	104
I—X 1927 r.	15	0,2	9 583	87

Wzrost wywozu beli, belek i krawędziaków dębowych (grub. pow. 10 cm.) w porówn. z wrześniem r. b. o nieco więcej niż 5 proc. został w pewnej mierze spowodowany większym odbiorem przerobionej dębiny przez rynek holenderski, co z kolei tłumaczy się ograniczeniem podaży i wzrostem cen na słowacką dębinę, dotychczas skutecznie konkurującą z wołyńską. W miesiącu sprawozdawczym Anglja sprowadziła o ca 16 proc. mniej tego sortymentu.

Rubryka „inne liściaste" wykazuje w pozycji wywozowej ogólny wzrost tonażu o 331 t. i to głównie wskutek wzrostu eksportu do Anglji, Holandji Belgji i Niemiec. W okresie sprawozd. wywieziono również przeszło 14 t. na rynek węgierski. W dziale beli, belek i kraw. sosnowych zauważa się wzrost wywozu na rynek angielski, wyrażający się liczbę 2.741 t., również i Belgja sprowadziła o 817 t. więcej i pomimo, że Niemcy sprowadziły o 1.927 t. mniej niż we wrześniu, to jednak, jak widać, ogólny eksport tych materjałów wzrosło 2.434 t. (IX — 12.943 t., X — 15.377 t.). Za czas pierwszych 10 miesięcy roku bież. wywieziono 221.631 t. w pien. 43.016 tys. zł., natomiast za ten okres roku ub., eksport wynosił 473.745 t. w pien. 69.400. Daje to dostateczne pojęcie o zeszłorocznej konjunkturze w tym dziale, jak również o rozwoju cen w r. bież. na te sortymenty.

W wywozie omaw. artykułów sortym. jodłowych i świerkowych — obniżenie się eksportu o ca 31.5 proc. Anglja, zaopatrzywszy się w potrzebną ilość materjałów rosyjskiej tudzież skandynawskiej produkcji zmniejszyła dowóz z Polski o ca 55 proc. Również rynek francuski sprowadził o 1.276 t. mniej tych materjałów.

Nieznaczna zwyżka eksportu do Holandji i do Niemiec nie wymaga specjalnego omówienia.

Różnica (wrz. — paźdź.) odnosząca się do ogólnego wywozu desek i łat dębowych, a stanowiąca 816 t. na korzyść mies. sprawozd., wynikła przeważnie wskutek prawie 100%-go wzrostu wywozu do Niemiec oraz na rynek holenderski, dokąd eksportowano 1.130 t., w poprzednim zaś mieś. — 491t. Tylko Anglja obniżyła import niemal o 50 proc. Na uwagę mogą zasługiwać dane porównawcze, i tak; za czas styczeń — paźdz. r. b. wywóz określał się na 52.392 t., w pien. 13.084 tys. zł., za ten sam czas zaś 1927 r. tonaż eksportowy sięgał liczbę 52.351 t., w pien. 10.281 tys. zł. Daje to pewne pojęcie o konjunkturze na rynku dębiny uszlachetnionej. Rynek ten w Gdańsku przedstawił się paźdz. stosunkowo wcale nieźle. Tabl. „inne liściaste" wykazuje zwiększenie wywozu (głównie z małop.) o przeszło 86 proc., przyczem Niemcy zmniejszyły przywóz o 3.567 t. (IX — 3817, X — 7384 t.).

Różnica w dziale desek i łat sosnowych wynosi 11.358 t. na korzyść września. Anglja importowała mniej więcej tą samą ilość co we wrześniu, Niemcy zaś odebrały o 3.511 t. mniej. Spadł również eksport na rynek belgijski (różnica 576 t.) i holenderski (różnica 406 t.) Obniżenie wywozu mat. tartych iglastych na rynki zamorskie należy przypisać jeszcze dość znacznej chłonności rynku niemieckiego w mies. sprawozd., co wyraźnie uwidocznia się w sortymentach jodłowych

i świerkowych, których wywóz do Niemiec wzrósł o 2.935 t. Znaczniejsze różnice w handlu z Anglją, Holandją i Francją nie występują, natomiast zwiększył się eksport do Belgji o 563 t.

Pomimo zwyżki cen na fryzy dębowe og. wywóz tego artykułu wzrósł z 367 t. Odbior wzmógł się ze strony Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Niemiec i Szwecji.

Jak wykazuje statystyka, w paźdz. zanikł zupełnie eksport do Niemiec słupów telegr. impregn. dokąd wywóz ich w poprzednim mies. stanowił zasadn, pozycję (216 t.). W dziale podkł. kol. impregn. miękkich — spadek eksportu na rynek niem. różn. wynosi 644 t., również obniżył się wywóz podkł tward. różnica — 121 t.

Szwedzki rynek drzewny w listopadzie rb.

(Od naszego własnego korespondenta)

Po wiosennej i letniej zwykłej ciszy, w jesieni nastąpiło większe ożywienie na tutejszym rynku drzewnym.

W drugiej połowie września i w październiku zbyt materjałów drzewnych bardzo się ożywił, ponieważ Anglja, która przedtem okazywała wielką wstrzemięźliwość w zakupach, wypłynęła znów na rynku szwedzkim, jako poważny konsument materjałów drzewnych.

Jednakże zadawalające ożywienie rynku w drugiej połowie września i pierwszej — października — ku końcowi tego ostatniego ponownie osłabło, co spowodowane zostało mniejszem zainteresowaniem, materjałami drzewnymi ze strony państw europejskiego kontynentu, które poprzednio były wśród odbiorców na pierwszem miejscu.

W połowie listopada wszystkie tranzakcje za ubiegły sezon wyniosły łącznie około 1,000,000 standartów.

W październiku, cofnięte zostały zamówienia nawet mniejszych partji z dostawą na rok 1929.

Ilość załadowanych okrętów w ostatnich miesiącach utrzymała się mniej więcej na poziomie zaladunków zeszłorocznych o tym samym czasie.

Naogół jednak wywóz materjałów drzewnych od początku bieżącego roku do chwili obecnej zmniejszył się troche w porównaniu do zeszłorocznego eksportu, a to na skutek strajku robotników, co zresztą wynika z następującego zestawienia.

Kraje	Styczeń-październik 1928 ilość standartów	Styczeń-październik 1927 ilość standartów
Norwegja	25,269	22,832
Danja	79,576	72,325
Niemcy	35,707	36,392
Holandja	67,622	66,654
Belgja	25,398	24,586
Anglja	243,293	300,825
Franja	75,400	48,931
Hiszpanja	50,190	54,319
Bryt. Pol. Afryka	20,938	22,656
Australja	5,062	25,018
Inne kraje	33,420	32,520
Razem:	666,875	707,056

Ze względu na zwiększoną podaż na angielski rynek rosyjskich materjałów tartych, jak również — zmniejszenie się kontyngentu przywozowego wogóle, ceny na materjały drzewne nieco obniżyły się w miesiącach sierpniu, wrześniu i październiku. Zaczynając od listopada ceny na materjały drzewne ustaliły się na dotychczasowym obniżonym poziomie.

Za dobre sortymenty — południowe porty Norrlandji fob z końcem października płacono następujące ceny za standart:

za deski sosnowe, nie sortowane	17,5 —17,10 fun.
„ battensy sosnowe	14,10—14,15 „
„ łaty	13,10—13,15 „
„ deski jodłowo	13,15— — „
„ „ battensy	12,5 —12,10 „
„ „ łaty	11,15—12,00 „

Należy przytem zaznaczyć, że zapasy materjałów, mniej poszukiwanych sortymentów, tak sosnowych jak i jodłowych sprzedawane były z rabatem, wynoszącym od 5 do 10 szyl. na stand.

Ceny za materjały heblowane, kształtowały się niejednokrotnie na poziomie cen materjaów tartych.

Te anormalne zjawisko tłumaczy się silną konkurencją rosyjską jak również ciasnotą rynków odbiorczych.

Ogólny szwedzki eksport materjałów drzewnych oraz miazgi drzewnej, siarczynu i siarczanu celulozy w dziesięciu miesiącach r. b. t. j. od stycznia do października. kształtował się jak następuje:

miesiące	drewno okrągłe	mat. tarte	mat. hebl.	ogółem
	w tysiącach metrach kubicznych			
Styczeń	25	28	13	66
Luty	41	30	17	88
Marzec	51	32	21	104
Kwiecień	86	61	32	179
Maj	95	324	57	476
Czerwiec	154	540	101	795
Lipiec	145	449	121	715
Sierpień	156	450	91	697
Wrzesień	165	397	100	662
Październik	158	470	112	740

	miazga drzewna	siarczyn celulozy	siarczan celulozy	ogółem
	w tysiącach ton			
Styczeń	4.3	15.8	9.4	29.5
Luty	2.5	4.8	1.6	8.9
Marzec	4.1	5.7	2.5	12.3
Kwiecień	8.3	23.9	3 5	35.7
Maj	25.0	74.1	39.6	138.7
Czerwiec	33.2	70.9	36.7	140.8
Lipiec	23.8	65.6	34.5	123.9
Sierpień	34.5	72.3	36.1	142.9
Wrzesień	31.5	89.4	35.6	156.1
Paźdz.	32.2	70.8	34.5	137.5

Oprócz tego za ten sam okres czasu wywiezione ze Szwecji 312,37 tysięcy ton różnych wyrobów papierniczych oraz tektury.

Rynek polsko-węgierski.

Konsumcja drewna polskiego przez rynek węgierski, nie jest jednolita co do ilości zapotrzebowania.

Węgry spowadzają z Polski zasadniczo stale te same sortymenty, a to głównie bale, belki, krawędziaki, d ski oraz łaty sosnowe. Z fabrykatów gotowych naszego przemysłu drzewnego, rynek węgierski odbiera przeważnie wyroby ciesielskie oraz meble (zwłaszcza meble gięte).

Chociaż drewno opałowe stanowi przeszło 50 proc. łącznego importu drzewnego Węgier, to jednak w tym dziale Polska żadnej roli nie odgrywa, natomiast głównymi dostawcami drewna opałowego są Jugosławja i Rumunja.

Stosunkowo poważną pozycję stanowi rynek węgierski w naszym wywozie żerdzi i odpadków drzewnych, jeżeli zaś chodzi o surowiec użytkowy, to tego artykułu Węgry z Polski nie sprowadzają. Znaczny wzrost, bo prawie o 100 proc., naszego eksportu iglastego drewna obrobionego na omawiany rynek w 1927 r. (w porównaniu z 1926 r.) został zahamowany w roku bież. wskutek pewnego zmniejszenia się konsumcji, nie mniej na ten stan rzeczy, wpłynęła silniejsza podaź drewna ze strony najbliższych sąsiadów Węgier: Austrji, Jugosławji, Rumunji i Czechosłowacji.

Wydług statystycznych danych w 1926 r. wywieźliśmy do Węgier 45.423 t. drewna, w 1927 r. eksport wzmógł się, wynosząc 67.633 t, a zatem wzrost wyniósł 22.210 t. Jakkolwiek jest to ilość dosyć wielka, jeżeli weźmiemy pod uwagę znaczne forsowanie lokaty na rynku węgierskim drewna produkcji jugosłowiańskiej, a z drugiej strony — rumuńskiej, to jednakowóż dalsze rozszerzanie granic naszego eksportu w tym kierunku nie jest pozbawiane możliwości. Węgierski import drewna polskiego stanowi zaledwie około 2 proc. ogólnego przywozu tych artykułów, jaki w roku ubiegłym wyniósł 2.812 030 t. Polska, jako dostawca, stoi w tym względzie dopiero na piątem miejscu.

Sfery drzewne na Węgrzech liczą się z ewentualnym wzrostem konsumcji drewna w przyszłym roku w związku z spodziewanem ożywieniem ruchu budowlanego. Czy te przewidywania ziszczą się, — dziś trudno o tem przesądzać, w każdym jednak razie obecne położenie na rynku budowlanym narazie nic nie wskazuje na poprawę sytuacji w bliskiej przyszłości. Ostatnio obroty materjałami tartymi kształtowały się pod znakiem wstrzemięźliwości ze strony odbiorców, gdyż chociaż w grudniu zazwyczaj kupcy — hurtownicy zaopatrują się w towar, jakim pokrywają zapotrzebowanie na wiosnę, — żądane ceny przez producentów są zbyt wygórowane. Wogóle należy zaznaczyć, iż producenci nie mają ochoty zawierać z kupcami tranzakcji na luty, ponieważ niewiadomo na jakim poziomie w tym czasie ustalą się ceny.

Brak konkretnych rezultatów co do polsko-niemieckiego prowizorjum w pewnej mierze wpływa na wyczekujące stanowisko producentów, którzy są zdania, że taki czy inny rezultat odnośnych pertraktacji odpowiednio odbije się na nastrojach środkowo-europejskiego rynku drzewnego.

Jeśli chodzi o tendencję w dziale jodłowych materjałów tartych, to obecnie jest ona wybitnie słaba, czego nie można powiedzieć o rynku drzewa twardego, zwłaszcza dębiny, na którą popyt kształtuje się zwyżkowo. Szczególnie mocna tendencja ujawniła się w dziale fryzów dębowych Żądane ceny są znacznie wygórowane.

W ostatnim czasie obroty z Polską zyskały na ożywieniu, zwłaszcza w tranzakcjach materjałów tartych i iglastych, chętnie kupowanych w Małopolsce przez kupców węgierskich. Jest to zupełnie zrozumiałe ze względu na dobrą jakość towaru.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Kąty D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 13 i 14 grudnia 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe		za mp.	13.03	zł
Buk	„	„	„	14.00	„
„	wałki	„	„	11.00	„
Grab		„	„	10.00	„
Brzoza	I—IV kl.		za m3	34.80	„
„	szczapy opałowe		za mp.	13.00	„
Olsza	„	„	„	12 00	„
Sosna	III kl.		za m3	55.00	„
„	wałki użytkowe		za mp.	14.00	„
„	szczapy opałowe		„	12.49	„
„	wałki	„	„	9.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Bolewice D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 18. grudnia 1928 r.

Brzoza	II—IV kl.	za m3	34.55	zł
Sosna	szczapy opałowe	„	14.01	„

Nadleśnictwo Państwowe Wanda D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 19. grudnia 1928 r.

Sosna	szczapy opałowe	za mp.	16.53	zł

Nadleśnictwo Państwowe Słonimskie D. L. P. Białowieża
Licytacja w dniu 20. grudnia 1928 r.

Świerk papierówka	za mp.	21.07	zł

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH w SIEDLCACH.

Licytacja z dnia 20. XI. 1928 roku.

Nadl. Suwalski, dłużyce sosnowe. Odległość od stacji kolejowej Suwałk 4 klm. Loco las	56,00	zł
„ Pomorski, dłużyce sosnowe Odległ. od stacji kol. Suwałk 7—8 klm. Loco las	52,35	„
„ Szczebra, dłużyce sosnowe. Loco binduga	58,75	„
„ Serwy, dłużyce sosnowe. Odległość od stacji kol. Augustowa 13 klm. Loco las	50.50	„
„ Hańza, dłużyce sosnowe. Loco las	55.10	„
„ Krasne, dłużyce sosnowe. Loco składnica kol.	60,95	„
„ Jagiel, dłużyce sosnowe i świerkowe. Odległość od st. kol. Wyszkowa 14 klm. Loco las	60,95	„
„ Wśniewo, dłużyce i kłody sosnowe. Odległość od st. kol. Przetycz 12 klm. Laco las	63,25	„
„ Rajgród, dłużyce sosnowe Odległość od st. kol. Grajewa 18 klm. Loco las	55,10	„
„ Rajgród, dłużyce świerkowe. Odległość od st. kol. Grajowo 18 klm. Loco las	42,10	„
„ Krasnopol, dłużyce sosnowe. Odległość od st. kol. Płociczna 10 klm. Loco las	43,57	„
„ Ostrów, dłużyce sosnowe. Odległość od st. kol. Ostrowia 10 klm. Loco las	57,00	„
„ Ostrów, dłużyce sosnowe. Odległość od st. kol. Ostrowia 11 klm. Loco las	54,00	„
„ Ostrów, dłużyce sosnowe. Odległość od st. kol. Ostrowia 9 klm. Loco las	53,57	„
„ Ostrów, dłużyce sosnowe. Odległość od st. kol. Małkini 8 klm. Loco las	58,17	„

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Walne zebranie.

Walne zebranie Oddziału Poznańskiego Związku Zaw. Leśników. w Rz. Pol. odbędzie się w Poznaniu w niedzielę 30-go grudnia 1928 r. o godzinie 13-tej na sali p. Jarockiego, ulica Masztalarska Nr. 8 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydjum,
2. Odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebrania,
3. Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej,
4. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi,
5. Wybór członków nowego zarządu, komisji rewizyjnej, sądu koleżeńskiego, komisji weryfikacyjnej i delegatów na Zjazd,
6. Referat p. nadleśniczego Metziga o hodowli zwierzyny,
7. Sprawa organizacji kasy pożyczkowej,
8. Wolne wnioski,
9. Zamknięcie obrad.

W razie braku quorum odbędzie się o godzinie 13,30 następne walne zebranie, zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Przed walnem zebraniem zwiedzenie Muzeum Przyrodniczego. Zbiórka o godzinie 10-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Sekretarz Oddziału Hasiński. Przewodniczący Oddziału Przybylski.

Wzmożenie produkcji i potanienie owoców!

Nowoczesna produkcja owoców wymaga nietylko sadzenia szlachetnych drzew, lecz także stałej nad niemi opieki.

Do opieki najniezbędniejszej zaś, należy obrona przed pasorzytami.

Istnieje cały szereg wrogów, niszczących drzewa i owoce, często okiem niedostrzegalnych, jak pleśń, zarodki gnicia owoców — mączniaki, różne drobne mszyce, pająki i chrząszcze, mchy i wreszcie różnych rodzajów i wielkości gąsienice. Jajka i poczwarki tych pasorzytów dobrze ukryte zimują w szczelinach pnia i gałęzi, lub w ziemi tuż pod drzewem.

Te najniebezpieczniejsze zarodki późniejszego zniszczenia winno się tępić w okresie, kiedy drzewo wypoczywa, a brak liści ułatwia proceder tępienia.

Znakomitym środkiem w tej dziedzinie okazało się

ARBOSALUS KARBOLINEUM

wyrabiane od kilku lat przez oddział fabrykacyjny środków do tępienia szkodników znanej Drogerji Universum w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Próby, dokonywane przez stację doświadczalną przy Uniwersytecie w Poznaniu, mnóstwo orzeczeń i podziękowań doświadczonych ogrodników, stałe stosowanie wymienionego środka przez Wielkopolską Izbę Rolniczą i liczne Starostwa, wreszcie odznaczenie dużym srebrnym medalem Pom. Izbz Rolniczej na wystawie w Toruniu, dowodzą wysokiej wartości preparatu.

Prospekty, dotyczące Arbosalusu wysyła fabrykant interesentom bezpłatnie oraz służy wszelkiemi informacjami w zakresie sposobu tępienia oraz odnośnych aparatów.

Arbosalus Karbolineum jest także do nabycia w każdej drogerji na prowincji po oryginalnych fabrycznych cenach.

KOMUNIKAT
Związku Zaw. Leśników w Rzeczyposp. Polskiej.
Warszawa, Nowy Świat 36 m. 4.

REFERAT POŚREDNICTWA PRACY.

Poszukują pracy: N. 11 — B. nadleśniczy, wieloletnia praktyka, lat 50, poszukuje posady leśniczego. N. 19. Leśnik z wyższem wykształceniem, lat 31, z kilkuletnią praktyką administracyjną i eksploatacyjną. N. 28 B. wieloletni leśniczy państw. N. 29 — B. nadleśniczy, absolwent wydziału leśnego Szk. Gł. Gosp. Wiesk. w Warszawie, lat 33. N. 31 — B. leśniczy lasów prywatnych. N. 32 — B. leśniczy. N. 33 — Wychowanek Średniej Szkoły Leśnej w Białokrynicy, lat 29, dwuletnia praktyka, ostatnio jako leśniczy N. 34 — Inż. Leśnik, lat 28 z kilkoletnią praktyką przemysłową i pedagogiczną.

Poszukiwani: N. 15 — 30-letni strażnik do zarządu lasów i przemysłu drzewnego. N. 16 — 40-letni strażnik do zarządu dóbr i przemysłu drzewnego. N. 17 — Brakarz, absolwent wydz. leśnego S. G. G. W. lub średniej szkoły leśnej. Płaca minimum 250 zł mies. bez mieszkania. N. 18 — Jak N. 17, N. 19 — Djetarjusz, absolwent Średniej Szkoły Leśnej lub niższej do kancelarji, pożądana znajomość manipulacji biurowej w nadleśnictwie. Płaca 7 zł dziennie i mieszkanie dla kawalera. N. 20 Komisarz Ochrony Lasów w VIII lub VII st. sł. na kresy wschodnie. N. 21 — Praktykant w Oddz. Ochr. Las. przy Województwie w X st. sł. na kresach. N. 22 — Komisarz Ochr. Las. do jednego z Woj. Centraln. N. 24 — Leśnik kawaler lub chcący przyjąć posadę jako samotny na pow. 25 włók na Pomorze. N. 25 — Podleśniczego na rewir 550 ha do Małopolski, wynagrodzenie roczne: pensja wartość 6 q żyta, ordynarja 16 q żyta, 1 mg. ogrodu, pastwisko dla 2 krów, % od sprzedaży. Kandydat powinien pochodzić z Wschodniej Małopolski. N. 26 — Komisarz Ochr Las. na kresy. N. 27 — w pow. Tucholskim potrzebny zarządca na 2.000 ha. Wymagane odpowiednie wykształcenie i praktyka. Wynagrodzenie w naturaljach 300 zł albo więcej. N. 28 — Do administracji na Wołyń potrzebny leśniczy. N. 29 — Praktykant do adm. państw. na Wołyniu. N. 30 — Nauczyciel do państwowej szkoły przemysłu drzewnego dla wykładów technologji drewna, mechaniki materjałoznawstwa i geometrji. Wynagrodzenie VII st. sł. (około 450 zł). Nr. 31 — Leśniczy na 10.000 ha, 200 zł wynagrodzenia, 6 ha łąki, 2 ha gruntu, opał, mieszkanie. Pow. Łódzki. N. 32 — Na Wołyń do dóbr prywat. zarządca na 1.000 ha, deputat, pensja. N. 33 — Na Wileńszczyznę — przysięgły gajowy na 300 ha. Uposażenie 30 zł — 25% od wykrytej kradzieży, utrzymanie i mieszkanie.

Referat jest czynny dla potrzebujących posad członków Związku oraz dla wszystkich osób i instytucyj, ofiarujących posady.

Ubiegający się o pomoc referatu pośrednictwa pracy członkowie Związku winni kierować swe prośby z życiorysem i odpisami świadectw przez właściwe Oddziały Związku.

KALENDARZ TERMINOWY
SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,
ogłaszających swą sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R. D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
29. XII. 28.	11^{00}	P. N. Leszno (kancelarja)	d. - pozn.	sosna dąb	I-IV IV-V		2087,21 6,75				141	1585	S	w tem † sosn. 37,65 m³
31. XII. 28.	12^{00}	P. N. Szereszewskie (kancelarja)	d. - białow.	sosna			1699,67				140	1575	L iS	
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna		1747	1446,05				139	1548	S	
2. I. 29.	11^{15}	P. N. Międzychód (kancelarja)	d. - pozn.					466,69			141	1583	L	w tem 50% nadpsute
3. I. 29.	10^{00}	D. L. P. Białowieża (kancelarja)	d. - białow.	dąb inne gat.			7240,—			10835,-	142	1588	L iS	na pniu
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	dąb inne gatun. liśc.			723,77 33,64				139	1549	S	
4. I. 29.	14^{00}	N. Baszków (lokal p. Jasińskiego w Kobylinie)	w. - pozn.	sosna	I-IV	2944	1623,38				141	1585	L	
10. I. 29.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d.- radom.	sosna jodła buk róż. liś. gatunki			1222,42 2348,91 73,28 78,—				143	1542	S	
17. I. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	dąb			1146,86				144	1594	S	
21. I. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna			1234,03				144	1595	S	

Notowania dewiz z dnia 27. grudnia 1928 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowània za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57.85	47.15	43.27	11.25	—	378.425	58.17	79.67
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81.41	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122.854	—	20.382	23.82	603.75	—	123.50	168.975
Belgja	4	123,94	100 belg.	124.16	—	58.337	34.872	13 93	355.25	—	72.16	98.65
Bukareszt . .	6	172,—	100 l.	—	—	2.526	808	0.60	—	—	3.12	4.25
Budapeszt . .	7	155,90	100 pengo	358.50	—	73.07	27.845	17.45	—	—	90.40	123.53
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	—	—	168.58	12.07.75	40.20	1025.50	—	208.32	284 71
Kopenhaga .	5	238,88	100 k. d.	—	—	112.03	18.175	26.72	—	—	138.45	189.30
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43.29	25 00	20.335	—	4.85,—	124.00	—	25.16	34.40
Nowy York . .	5	8,9141	1 dolar	8.90	—	4.1935	4.85.65	—	25.52	—	5.18.—	708 25
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34.93	—	16.42	123.98	3.91	—	—	20.29	27.725
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26.42	—	12.425	163.75	2.96	75.70	—	15.36	20.98
Rzym	5½	172,—	100 l.	46.70	—	21.965	92.72	5.23	133.65	—	27.15	37 10
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	172.07	—	80.91	25.157	19.30	492.75	—	—	136.65
Sztokholm . .	4½	238,88	100 k. szw.	23.925	—	112.49	18.09	26 83	635.25	—	139.—	190.—
Wiedeń . . .	6½	125,43	100 szyling.	—	—	59.07	34.46	14.07	—	—	73.05	—

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Budowlanego inż. Marjan Andrzejewski, za dział Rynku Drzewnego, ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Przetarg.

Na sprzedaż 8.822.99 m3 drewna użytkowego jodłowego, 1 235 52 m3 drewna użytkowego sosnowego, 316,16 m3 drewna użytkowego dębowego, 333.72 m3 drewna użytkowego bukowego i 71 m3 drewna użytkowego brzozowego z Nadleśnictwa Samsonów odbędzie się dnia **15 stycznia 1929 r.** o godzinie 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej Nr. 53.

Drewno znajduje się na zrębach odległych od st. kol. Kielce i Zagnańsk od 1 do 12 klm.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu oraz Nadleśnictwo Samsonów.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

1601

Przetarg.

Na sprzedaż 1.953.20 m3 drewna użytkowego sosnowego, 898.10 m3 drewna użytkowego jodłowego, 64 84 m3 dębiny użytkowej i 91.38 m3 kopalniaków sosnowych z Nadleśnictwa Suchedniów odbędzie się dnia **24 stycznia 1929 r.** o godzinie 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ulicy Lubelskiej 53.

Drewno położone na zrębach odległych od st. kol. Suchedniów od 5 do 9 klm.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu oraz Nadleśnictwo Suchedniów.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

1602

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.